

"Ewangelia według Jana"

Katolicki Komentarz do Pisma Świętego

Francis Martin, William M. Wright IV. Wydawnictwo "W drodze", Poznań 2020

Prolog - Ewangelia Jana 1,1-18

W słowach, którymi Jan rozpoczyna swoją Ewangelię, jest szczególna moc.

Ułożonemu w kształt hymnu Prologowi głębi dodaje Janowa wizja Słowa Boga, w relacji do którego całe stworzenie i cała historia istnieje i ma swoje znaczenie (por. **Kol 1,15-17**: "**On jest obrazem Boga niewidzialnego - Pierworodnym wobec każdego stworzenia, bo w Nim zostało wszystko stworzone: i to, co w niebiosach, i to, co na ziemi, byty widzialne i niewidzialne, czy Trony, czy Panowania, czy Zwierzchności, czy Władze. Wszystko przez Niego i dla Niego zostało stworzone. On jest przed wszystkim i wszystko w Nim ma istnienie.**").

Boskie Słowo było u Boga Ojca od zawsze, było przy stworzeniu świata i w historii Izraela, teraz zaś wcieliło się w Jezusie.

Prolog jest zatem streszczeniem działania Boga w świecie przed wcieleniem Słowa i we wcieleniu Słowa, Jezusa.

- ❖ Prolog rozpoczyna się od wiecznego trwania Boga (1,1-2) i przechodzi do stworzenia świata (1,3-5).
- ❖ Następnie Jan opisuje działanie boskiego Słowa w świecie, szczególnie w historii ludu Izraela (1,6-13).
- ❖ Nam dane jest kontemplowanie wcielenia: Słowo Boga staje się człowiekiem w Jezusie, nie tracąc swej boskości. Słowo wcielone wypełnia zbawczy plan Ojca, gdy przez krzyż i zmartwychwstanie objawia w pełni Ojca i otwiera ludzkości drogę do życia wiecznego z Bogiem (1,14-18).

Kolejne rozdziały Ewangelii rozwijają wątki przedstawione w Prologu.

Wieczne trwanie Boga (J 1, 1-2)

ST: Rdz 1,1-5; Mdr 9,1-9; Iz 55,10-11

NT: 1 Kor 8,6; Kol 1,15-20; Hbr 1,1-4

KKK: Poznanie Boga, 36-38; Trójca Święta, 249-256

Lekcjonarz: Narodzenie Pańskie, msza w dzień; siódmy dzień w Oktawie Narodzenia Pańskiego; druga niedziela po Bożym Narodzeniu

[1,1-2]

**Na początku było Słowo,
a Słowo było u Boga,
i Bogiem było Słowo.
Ono było na początku u Boga.**

Pierwsze cztery wersety Ewangelii ukazują niedającą się wyrazić tajemnicę Boga:
Na początku było Słowo.

W całym Starym Testamencie znajdujemy wiele wypowiedzi o słowie Boga.

✚ W księdze Izajasza (**Iz 55,10-11**) Pan mówi:

**Zaiste, podobnie jak ulewa i śnieg
spadają z nieba
i tam nie powracają,
dopóki nie nawodnią ziemi, (...)
tak słowo, które wychodzi z ust moich,
nie wraca do Mnie bezowocnie,
Zanim wpierw nie dokona tego, co chciałem,
i nie spełni pomyślnie swego posłannictwa**

✚ Prorok Jeremiasz mówi o swoim powołaniu:

**"Pan skierował do mnie następujące słowo: <Zanim ukształtowałem cię w łonie
matki, znałem cię>" (Jr 1,4-5).**

✚ W Księdze Rodzaju Bóg stwarza świat słowem (**Rdz 2,1-5**),

✚ także inne teksty przedstawiają Boga jako tego, który stwarza przez swoje
słowo:

**"Przez słowo Pana powstały niebiosa i wszystkie ich zastępy przez tchnienie ust
Jego" (Ps 33,6).**

Słowo jest też utożsamiane z Bożą mądrością: **"Boże przodków i Panie
miłosierdzia, któryś wszystko uczynił swoim słowem i w Mądrości swojej
ukształtowałeś człowieka" (Mdr 9,1-2).**

Niektóre teksty biblijne personifikują mądrość Bożą, ukazując ją jako niebiańską
postać, która była obecna, gdy Bóg stwarzał świat (**Prz 8,27-31; Mdr 9,4**).

Jan, rozpoczynając swoją Ewangelię tymi samymi słowami, które otwierają opowiadanie o stworzeniu świata w pierwszym rozdziale Księgi Rodzaju:

"Na początku", zachęca nas, byśmy mieli tamto opowiadanie w pamięci.

Na krótko przed narodzinami Jezusa wielu żydowskich świętych ludzi i mistyków rozmyślało nad Bogiem w świetle Jego dzieła stworzenia i rządzenia światem, czyli działań, które można rozpoznać jako "ślady stóp" Boga, pozostawiane przez Niego w świecie¹.

Żydzi znali Pana (**JHWH**) jako Boga, stwórcy i władcę wszystkiego; zażarcie bronili tego, że jest On Bogiem Jedynym i tylko On jest warty czci.

Cytowane wyżej teksty biblijne ukazują również sposób myślenia o Słowie Boga:

- + boskie Słowo może pouczać proroka,
- + może być posłane z misją albo
- + być zaangażowane w dzieło stworzenia.

Niemniej Słowo Boga nie jest stworzeniem, jak anioł czy sługa.

W Starym Testamencie Słowo jest większe od nich, ale nie jest odrębnym boskim bytem. Można by powiedzieć, że słowo ma swój udział w unikalnej tożsamości Boga (to znaczy w tym, kim jest Bóg) w taki sposób, że nie narusza to Bożej jedności².

Gdy pełna rzeczywistość tożsamości Jezusa zostaje objawiona - najpierw przez Jego własne roszczenia, a ostatecznie przez Zmartwychwstanie i zesłanie Ducha Świętego - **wszystko staje się jasne**.

To, co w Starym Testamencie i w myśli żydowskiej na różne sposoby przypisywano Słowu Boga, mądrości albo Torze (Prawo), teraz zostało ukazane jako przymioty boskiego Słowa, które stanowi jedno z Bogiem Ojcem, a równocześnie jest od Niego odrębne.

Jan z całą pewnością myślał o Słowie Boga w kategoriach zaczerpniętych z tradycji żydowskiej, niemniej grecki termin **logos** użyty przez niego na oznaczenie "**Słowa**" miał swoją ugruntowaną historię w filozofii Greków³. Platon i Arystoteles używali pojęcia **logos** w odniesieniu do myśli i mowy, która jest racjonalna⁴.

¹ Zob. KKK, 32,36-38

² R. Bauckham, Jesus and the God of Israel: God Crucified and Other Studies on the New Testament's Christology of Divine Identity (...). W naszym komentarzu będziemy czasem stosować pojęcie "udziału w tożsamości Boga" wprowadzone przez Bauckhama

³ T.H. Tobin, Logos, **ABD** (Anchor Bible Dictionary)

⁴ tamże

Dla stoików logos był częścią kosmosu, czynił go racjonalnym, a zatem zrozumiałym dla ludzi.

Łącząc elementy greckiej filozofii i religii żydowskiej, Filon z Aleksandrii, żydowski teolog współczesny autorom Nowego Testamentu, przedstawiał w swych pismach **Logos** Boga jako pośrednictwo między światem materialnym a Bogiem będącym w sposób absolutny poza światem.

Przywołując dzieło stworzenia z Rdz 1, Jan mówi nam, że Słowo już **było**.

W konsekwencji mówi:

"Bez względu na to, kiedy nastąpił początek stworzenia, Słowo już wówczas było. Jest wieczne jak Bóg. Istniało przed wszystkim, co stworzone"⁵.

Jan przedstawia relację między Bogiem i Słowem jako **odrębność i jedność**⁶.

- ✚ Z jednej strony, **Słowo było u Boga**; dosłownie: Słowo było "ku Bogu". Na początku istniała relacja, niewyobrażalny ogień miłości między Bogiem i Jego Słowem: Słowo było zwrócone "ku" twarzy Boga i to zwrócenie się było odwzajemniane. A zatem było dwu.
- ✚ Z drugiej strony jest jedność: **Bogiem było Słowo**. Wszystkim, czym jest Bóg, tym jest i Słowo: Oni są jednym - i jest Ich dwu.

Jeszcze raz ukazując tajemnicę boskiej komunii, Jan podsumowuje:

Słowo **było na początku u Boga**.

Działanie Słowa w akcie stworzenia (J 1, 3-5)

ST: Rdz 1,26-31

NT: 1 Kor 8,6; Kol 1,15-20; Hbr 1,1-4

KKK: Stworzenie jako dzieło Trójcy Świętej, 290-292; obraz Boga, 362-368

Lekcjonarz: Narodzenie Pańskie, msza w dzień; siódmy dzień w Oktawie Narodzenia Pańskiego; druga niedziela po Bożym Narodzeniu

[1,3] Wszystko przez Nie się stało, a bez Niego nic się nie stało

⁵ Zob. 1 Kor 8,6; Kol 1,15-20; Hbr 1,1-4

⁶ KKK, 252

Boskie Słowo jest podmiotem działającym, przez nie Bóg wszystko stwarza: **Wszystko przez Nie się stało, a bez Niego nic się nie stało** (Mdr 9,1; 1 Kor 8,6; Kol 1,16; Hbr 1,2).

Wyrażenie "**przez nie**" sugeruje współpracę w akcie stworzenia⁷.

Bóg Ojciec wpatruje się w swoje Słowo, które jest

- ❖ Jego doskonałym wyrazem,
- ❖ "**obrazem Boga niewidzialnego**" (Kol 1,15),
- ❖ "**odblaskiem Jego chwały i odbiciem Jego istoty**" (Hbr 1,3).

Słowo doskonale odzwierciedla wszystko, czym jest Ojciec, wyrażając wszystko, co kiedykolwiek może być stworzone. Bóg Ojciec stwarza to, co widzi wyobrażone w swoim Słowie, i tak oto nic nie może zaistnieć bez Słowa.

[1,3c-4] [z tego] co się stało. W Nim było życie, a życie było światłością ludzi.

W Nim było życie.

Są różne poziomy życia w świecie; rośliny, zwierzęta, ludzie i aniołowie. Choć życie człowieka ma coś wspólnego ze zwierzętami, to jesteśmy stworzeni "**na obraz Boży**" (Rdz 1,27).

Ludzkie istoty są ożywiane przez światło Logosu, mamy bowiem duszę zdolną do bycia w relacji z Bogiem przez poznawanie Go i kochanie Go; **a życie było światłością ludzi**⁸.

Metafora światła pojawia się w Piśmie Świętym jako opis świetlistego blasku Boga (Wj 13,21; Ps 4,7.36.10; Iz 60,19-20) i Jego drogowskaz dla życia (Ps 119,105.130).

Ewangelia Jana wykorzystuje symbolikę światła, aby ukazać Jezusa jako "**światłość świata**" (8,12; 9,5), która objawia Ojca oraz Jego wolę i przynosi dar życia wiecznego.

[1,5] a światłość w ciemności świeci i ciemność jej nie ogarnęła.

Jan kontynuuje: **a światłość w ciemności świeci i ciemność jej nie ogarnęła.**

W Czwartej Ewangelii ciemność jest symbolem grzechu rozumianego szeroko jako duchowa kondycja oddzielenia od Boga⁹.

Ta ciemność albo zło nie jest siłą odwieczną ani "czymś" stojącym w opozycji do Boga, jak w herezji zwanej manicheizmem (zob. KKK, 285).

⁷ KKK, 291-292

⁸ KKK, 362-365,367

⁹ Por. "Tło biblijne" do J 8,34 - w opracowaniu (MK)

O złu możemy myśleć raczej jako skażeniu czegoś pierwotnie dobrego albo o nieobecności dobra tam, gdzie ono powinno być obecne¹⁰.

Co więcej, czasownik przetłumaczony jako "**ogarnęła**" może znaczyć także "zrozumiała". Duchowa ciemność nie zdoła ani zwyciężyć światła, ani zrozumieć jego samego i jego dróg¹¹.

Działanie Słowa w świecie i w Izraelu (J 1, 6-13)

ST: Wj 19,3-8; Oz 11,1-4; Iz 43,1-8

NT: Rz 1,18-32

KKK: Stare Przymierze, 121-123; Słowo Boże w Izraelu, 707-716; ludzki rozum i wola, 1704-1709

Lekcjonarz: III niedziela Adwentu (rok B); Narodzenie Pańskie, msza w dzień, siódmy dzień w Oktawie Narodzenia Pańskiego; druga niedziela po Bożym Narodzeniu

[1,6-8] **Pojawił się człowiek posłany przez Boga - Jan mu było na imię. Przyszedł on na świadectwo, aby zaświadczyć o światłości, by wszyscy uwierzyli przez niego. Nie był on światłością, lecz [został posłany], aby zaświadczyć o światłości.**

Ewangelista przedstawia ostatniego i największego z proroków - **Jana** Chrzciciela, który był **posłany przez Boga**.

Główną rolą Jana Chrzciciela w Czwartej Ewangelii jest być świadkiem Jezusa: **Nie był on światłością, lecz [został posłany], aby zaświadczyć o światłości.** Celem tego świadectwa **o światłości** jest, **by wszyscy uwierzyli przez niego**.

Ewangelista poinformuje później, że Mojżesz i całe Pisma Święte dają świadectwo o Jezusie (1,45; 2,22; 5,39).

Jan Chrzciciel pojawia się tu jako reprezentant tych wszystkich, którzy "zaświadcza o światłości" - całej tradycji prorockiej.

Prorocy Izraela, do których "**Bóg skierował (...) słowa**" (1 Krn 17,3), wypowiedali Jego wolę i zapowiadali Jego przyjście.

¹⁰ Św. Augustyn, Wyznania, przeł. Z. Kubiak, Znak, Kraków 1994. Wszystkie kolejne cytaty z tego dzieła przywołujemy za niniejszym wydaniem

¹¹ Spójrzmy na fikcyjnego diabła Krętacza ("List 19"), który nie może zrozumieć, że miłość jest prawdziwym motywem postępowania Boga wobec ludzi; C.S. Lewis, Listy starego diabła do młodego, przeł. S. Pietraszko, Palabra - Pax, Warszawa 1993, s.104-107

Jan Chrzciciel dopełnia to prorockie świadectwo o światłości - przychodzi, "**aby On [Jezus] się objawił Izraelowi**" (1,31).

[1,9-10] Była światłość prawdziwa, która oświeca każdego człowieka, gdy na świat przychodzi. Na świecie było [Słowo], a świat stał się przez Nie, lecz świat Go nie poznał.

Ewangelista śledzi aktywną obecność Światłości, albo Słowa, w stworzeniu, a szczególnie w Izraelu.

Najpierw mówi o stworzeniu w szerokim sensie: światłość prawdziwa, która oświeca każdego człowieka, gdy na świat przychodzi.

Wszystkie ludzkie istoty są opromienione boską Światłością w naszym uzdolnieniu do rozumowania, do poznania prawdy¹².

Jak uczy **św. Tomasz z Akwinu**: "samo owo przyrodzone światło rozumu, to udział jakiś w świetle Boga"¹³. Nasza naturalna zdolność do poznania prawdy, "dzięki które[j] rozróżniamy dobro od zła, (...) [jest] niczym innym jak wyrażeniem w nas światła Bożego"¹⁴.

Ludzkie istoty mogą poznać prawdę i rozróżnić dobro od zła dzięki swoim naturalnym zdolnościom, które jako takie są Bożymi darami.

Gdziekolwiek w świecie są prawda i dobro, tam są ślady boskiego Słowa.

Jak pisze **św. Justyn Męczennik**: "Wszystko, co [pogańscy] filozofowie i prawodawcy odkryli i wyrazili dobrze, osiągnęli przez własne odkrycie i kontemplację części Logosu [tj. Słowa Boga]"¹⁵.

Światłość, **która oświeca każdego człowieka**, to boskie Słowo, **przez** które **świat stał się**.

Świat jednak wolał zignorować Światło: świat **Go nie poznał**.

Jak napisał św. Paweł w Rz 1,18, ludzkie istoty zamiast świadczyć o Bogu obecnym w stworzeniu, "**przez nieprawość nakładają prawdzie pęta**"¹⁶.

¹² KKK, 1701-1709

¹³ Św. Tomasz z Akwinu, Summa theologiae, przeł. P. Bełch OP, Londyn 1975. Wszystkie cytaty z Summa theologiae zostały zaczerpnięte z jedyne go pełnego polskiego wydania: Suma teologiczna, (...) Londyn 1963 i następne

¹⁴ tamże

¹⁵ Justyn Męczennik, 11 Apologia, w; Pierwsi apologeti greccy. (...) Wyd. M, Kraków 2004

¹⁶ Przekład Biblii warszawsko - praskiej: "**swoją przewrotnością dławiają prawdę**"

Czwarta Ewangelia, choć nie wspomina się o niej wprost o grzechu pierworodnym, przyjmuje, że świat, który Bóg stworzył dobrym (zob. Rdz 1,31), popadł w grzech, duchową ciemność, ponieważ odmówił uznania i przyjęcia boskiego Światła.

[1,11-13] Przyszło do swojej własności, a swoi Go nie przyjęli. Wszystkim tym jednak, którzy Je przyjęli, dało moc, aby się stali dziećmi Bożymi, tym którzy wierzą w imię Jego - którzy ani z krwi, ani z żądz ciała, ani z woli męża, ale z Boga się narodzili.

Spośród narodów świata Bóg wybrał jeden lud na własność: lud Izraela.

Zawarł z nim przymierze (Wj 19,3-8), które "nigdy nie zostało odwołane" (KKK, 121), ponieważ "**dary łaski i wezwanie Boże są nieodwołalne**" (Rz 11,29).

Boskie Słowo było szczególnie bliskie temu ludowi i wielu przyciągnęło do siebie (KKK, 707-716). Ale wielu **swoich Go nie przyjęło**.

✚ "**Przyjąć**" oznacza otrzymać w wierze, otrzymać Słowo we własnym wnętrzu i pozwolić Mu, by kształtowało nasze życie.

Jak to jest napisane w Starym Testamencie, wielu Izraelitów nie słuchało Słowa, które przemawiało przez proroków. Nie przestawali oni grzeszyć i "**zapomnieli**" o Panu (Oz 2,15).

Pan wyznaczył więc przewidzianą przez przymierze karę wygnania i rozproszenia (Pwt 28,63-64: "**Jak podobało się Panu dobrze czynić wam, rozmnażając was, tak będzie się Panu podobało zniszczyć i wytepić was, i usunąć z powierzchni ziemi, którą idziecie posiąść. Pan cię rozproszy pomiędzy wszystkie narody, od krańca do krańca ziemi, tam będziesz służył obcym bogom drewnianym i kamiennym, których nie znałeś ani ty, ani twoi przodkowie**"), wprowadził podziały w samym ludzie, w dwunastu pokoleniach Izraela i rozproszył go między narodami świata (2 Krl 17,6-7,12; 23; 25,8-10).

Obiecał jednak - zawsze wierny - przez proroków, że wybawi swój lud od jego grzechu i kary wielkim, przyszłym aktem zbawienia, nowym wyjściem z niewoli (Iz 43,1-8; Jr 16,14-15: "**Dlatego oto nadejdą dni - wyrocznia Pana - kiedy nie będą już mówić: Na Pana żyjącego, który wyprowadził synów Izraela z ziemi egipskiej, lecz raczej na Pana żyjącego, który wyprowadził synów Izraela z ziemi północnej i ze wszystkich ziem, po których ich rozproszył. I sprowadzę ich znów do ziemi, którą dałem ich przodkom.**").

Wielu Izraelitów odrzuciło boskie Słowo, byli jednak i tacy, którzy Je przyjęli.

Jan łączy wiernych z przeszłości Izraela z tymi, którzy przyjęli Słowo w jego czasach, z nowym Izraelem (J 1,47: "**Jezus ujrział, jak Natanael zbliżał się do Niego, i powiedział o nim: Patrz, to prawdziwy Izraelita, w którym nie ma podstępu**").

Następnie precyzuje, czym jest ów dar Słowa dla tych, którzy je przyjmują:

Dało moc, aby się stali dziećmi Bożymi, tym, którzy wierzą w imię Jego.

Lud Izraela był już uważany za dzieci Boga: "**To mówi Pan: Synem moim pierworodnym jest Izrael**" (Wj 4,22)¹⁷.

Uprzywilejowana tożsamość Izraela jako ludu wybranego przez Boga była związana z fizycznym zrodzeniem, tworzącym więzy pokrewieństwa, i z zachowywaniem przepisów Tory.

Jan mówi jednak o nowym rodzaju zrodzenia, o zrodzeniu duchowym, które dokonuje się dzięki wierze w Słowo i dzięki jedynemu, bezpośredniemu działaniu samego Boga.

Owi ludzie **ani z krwi, ani z żądz ciała, ani z woli męża, ale z Boga się narodzili**.

Powód tego nowego narodzenia ukazany jest w następnym wersecie.

Tło biblijne: "Świat" i dualizm u Jana

Czwarta Ewangelia używa słowa "świat" w różnych znaczeniach.

"Świat" może oznaczać stworzenie. Bóg stworzył świat przez swoje Słowo (1,3.10) i w świetle Rdz 1 świat jest sam w sobie dobry. Niewyobrażalna miłość Boga stała się powodem, dla którego posłał On swojego Syna na świat, aby go zbawić (3,16-17).

Jednakże sam fakt, że świat potrzebuje zbawienia, wskazuje na głębszy teologiczny sens terminu "świat"; Jan używa go na określenie ludzkich istot i ich rzeczywistości takiej jaka jest ona na skutek grzechu odrzucenia Boga i buntu przeciw Niemu.

To drugie znaczenie słowa "świat" ukazuje cechę pism Janowych znaną jako dualizm. Jan często zestawia rzeczy w pary i w przeciwieństwa, takie jak światło i ciemność, życie i śmierć, prawda i kłamstwo.

Również kategorii "świat" używa często w taki właśnie, dualistyczny sposób, przeciwstawiając go Ojcu, Jezusowi i Jego uczniom.

Tak użyte słowo "świat" stanowi podstawową kategorię duchową - to znaczy, że Jan nie mówi w pierwszej kolejności o stworzeniu jako takim.

Donatien Mollat ujmuje to w ten sposób:

"W sercu tego świata [w negatywnym sensie tego słowa] autor Ewangelii odkrywa nieredukowalny rdzeń sprzeciwu wobec Boga. Jan intuicyjnie widzi tutaj niewiarygodną moc negacji i odrzucenia, która przekracza ograniczoność człowieka i

¹⁷ Jest wiele tekstów, w których Izrael nazywa Boga naszym/waszym "**Ojcem**" (Pwt 32,6; Iz 63,16; 64,7 itd.), i w których lud Izraela jest nazwany dziećmi Bożymi albo "**synem**" (Mdr 2,13-18; 5,5; Oz 11,1-4).

zapuszcza swoje korzenie w ciemnym centrum nienawiści oraz kłamstwa (8,44; 1 J 3,12).

Spojrzenie Jana odkrywa [przed nami] dół, w który człowiek wpada i w którym zostaje pogrążony przez swój grzech por. J 13,30: "**A on po spożyciu kawałka /chleba/ zaraz wyszedł. A była noc**").

Dualistyczny kontekst nie jest u Jana kontekstem kosmicznym czy metafizycznym. To konstrukcja duchowa, która ustanawia rzeczywistość porządku moralnego i ukazuje, **jak głęboko wkracza zbawienie, jaką walkę musi ono podjąć, nad jakimi czeluściami pychy i buntu musi przejść.**

Janowy dualizm jest wpisany w świat wolności i wyboru. Termin "świat" służy do zdemaskowania demonicznego *universum* odmowy i odrzucenia"¹⁸

Wcielenie Słowa (J 1, 14-18)

ST: Wj 33,18-23; 40,34-38

NT: Flp 2,6-11; Hbr 1,1-4

KKK: wcielenie 456-463, 470

Lekcjonarz: Narodzenie Pańskie, msza w dzień, siódmy dzień w Oktawie Narodzenia Pańskiego; druga niedziela po Bożym Narodzeniu

[1,14] A Słowo stało się ciałem i zamieszkało wśród nas. I oglądaliśmy Jego chwałę, chwałę, jaką Jednorodzony otrzymuje od Ojca, pełen łaski i prawdy.

Jan ukazuje serce chrześcijańskiego misterium i przyczynę, dla której staliśmy się "**dziećmi Boga**": **Słowo stało się ciałem.**

To tajemnica wcielenia - boskie Słowo, które odwiecznie jest zwrócone ku Bogu i samo jest Bogiem, stało się w pełni człowiekiem w Jezusie¹⁹.

Bóg, stwórca i władca wszechrzeczy, stał się teraz częścią stworzenia.

Boskie Słowo, "**istniejąc w postaci Bożej, (...) огоłocił[o] sam[o] siebie, przyjąwszy postać sługi**" (Flp 2,6-7).

We wcieleniu boskie Słowo **zamieszkało wśród nas.**

¹⁸ D. Mollat, Jean L'Evangeliste (Saint), hasło w: Dictionnaire de Spiritualite, t.8, Beauchesne, Paris 1976, s.26

¹⁹ KKK, 461-463

Fraza "**zamieszkało wśród nas**" (gr. **skenoō**) przywołuje terminologię użytą w Starym Testamencie, by opisać "zamieszkanie" Boga między ludźmi (LXX: **skene**).

- ❖ Bóg mieszkał pośród swego ludu w namiocie na pustyni (Wj 25,8-9: "**I uczynią Mi świątę przybytek, abym mógł zamieszkać pośród was. Budowę zaś przybytku i wykonanie wszelkich jego sprzętów przeprowadzicie dokładnie według tego, co ci ukazę.**") i
- ❖ w pierwszej świątyni, zbudowanej w Jerozolimie przez króla Salomona (1 Krl 8,10-13: "**A kiedy kapłani wyszli z Miejsca świętego, obłok wypełnił dom Pański. Kapłani nie mogli pozostać i pełnić swej służby z powodu tego obłoku, bo chwała Pańska napelniła dom Pański. Wtedy przemówił Salomon: Pan powiedział, że będzie mieszkać w czarnej chmurze. Już zbudowałem Ci dom na mieszkanie, miejsce przebywania Twego na wieki.**").
- ❖ Mądrość Boża zbudowała dom w Izraelu (Syr 24,8: "**Wtedy przykazał mi Stwórca wszystkiego, Ten, co mnie stworzył, wyznaczył mi mieszkanie i rzekł: W Jakubie rozbij namiot i w Izraelu obejmij dziedzictwo!**"), a
- ❖ Ezechiel mówił o przyszłej świątyni, która zostanie ustanowiona w powiązaniu z Bożym (eschatologicznym) aktem zbawienia na końcu czasów (Ez 37,27-28: "**Mieszkanie moje będzie pośród nich, a Ja będę ich Bogiem, oni zaś będą moim ludem. Ludy zaś pogańskie poznają, że Ja jestem Pan, który uświęca Izraela, gdy mój przybytek będzie wśród nich na zawsze**"; 48,10: "**Świątę dział zastrzeżony będzie należał do kapłanów: na północy - dział dwadzieścia pięć tysięcy [prętów], ku zachodowi dziesięć tysięcy [prętów], ku wschodowi dziesięć tysięcy [prętów], ku południowi dwadzieścia pięć tysięcy [prętów] długi, a przybytek Pański będzie się znajdował w środku.**").

Bóg zamieszkał między swoim ludem w dawnych czasach, teraz jednak czyni to w sposób, którego nie można było sobie wcześniej wyobrazić -

mieszka wśród nas jako człowiek, Jezus z Nazaretu.

Jako nowe, nieznajdujące żadnego porównania miejsce zamieszkania Boga, **Słowo wcielone jest pełnią Bożego objawienia.**

Jan ogłasza to w zdaniu: **oglądaliśmy Jego chwałę.**

Pismo Święte mówi o "chwale" Pana jako o dostępnej naszemu doświadczeniu manifestacji Jego wstrząsającej do głębi obecności.

Przez oglądanie **Jego chwały** Jan rozumie zmysłowe objawienie się Boga samego w Jezusie, wcielonym Słowie.

Tło biblijne: Chwała Pana

Pismo Święte często mówi o "**chwale Pana**", dostępnej w doświadczeniu i obecnej w głęboko wstrząsającym objawieniu się Boga. Chwała jest "Bogiem samym na tyle, na ile On objawia się w swojej potędze, w swojej mocy, w blasku swojej świętości, w dynamice swojego jestestwa"²⁰. Chwała to obezwładniające doświadczenie.

Hebrajskie słowo "chwała" (**kabod**) jest powiązane z czasownikiem oznaczającym nałożenie na oś ciężaru (**kabad**).

Chwała Pana często ukazywała się w postaci ognia obłoku w miejscach zamieszkiwania Pana.

Objawiła się na górze Synaj (Wj 24,17: "**Chwała Pana spoczęła na górze Synaj, i okrywał ją obłok przez sześć dni. W siódmym dniu Pan przywołał Mojżesza z pośrodku obłoku. A wygląd chwały Pana w oczach Izraelitów był jak ogień pożerający na szczycie góry**") i gdy został ukończony Namiot Spotkania na pustyni: "**chwała Pana napelniła przybytek**" (40,34).

Kiedy król Salomon zbudował świątynię jerozolimską, "**chwała Pańska napelniła dom Pański**" (1 Krl 8,11).

Ezechiel miał wizję chwały Pana opuszczającej świątynię Salomona przed jej zburzeniem (Ez 10,18-19; 11,22-23) i powracającej, by zamieszkać w nowej świątyni na końcu czasów (Ez 43,1-5).

To, co wcześniej określał terminami "**Bóg**" i "**Słowo**", Ewangelista wyraża teraz z większą głębią w intymnym języku rodzinnym: **Ojciec** i **Syn**.

Jednorodzony Syn Ojca jest **pelen** łaski i prawdy, pełen "**łaskowości i wierności**", za którą w Piśmie Świętym wysławia się Pana (Ps 25,10; 117,2).

Przypomnijmy, że w 1,12 boskie Słowo uzdalnia tych, którzy je przyjmują w wierze, "**aby się stali dziećmi Bożymi**".

Słowa "**Ojciec**" i "**Syn**", zaczerpnięte z języka rodzinnego, rzucają więcej światła na tę rzeczywistość: Jezus jest Synem, zatem stać się dzieckiem Boga oznacza mieć udział w boskim życiu Jezusa jako Syna.

²⁰ D. Mollat, *Glory*, hasło w: Dictionary of Biblical Theology, red. X. Leon - Dufour, wyd.2, Word Among Us Gaithersburg, MD, St. Paul's Books and media, Boston 1995, s. 202

[1,15-17] Jan daje o Nim świadectwo i głośno woła w słowach: "Ten był, o którym powiedziałem: Ten, który po mnie idzie, przewyższył mnie godnością, gdyż był wcześniej ode mnie". Z Jego pełni wszyscy otrzymaliśmy - łaskę po łasce. Podczas gdy Prawo zostało dane za pośrednictwem Mojżesza, łaska i prawda przyszły przez Jezusa Chrystusa.

Jan Chrzciiciel, ukazany wcześniej jako szczyt profetycznego świadectwa (1,6-8), teraz wypowiada jasne świadectwo o Synu: **oto Ten, o którym powiedziałem: "Ten, który po mnie idzie, przewyższył mnie godnością, gdyż był wcześniej ode mnie"**. (zob. w.30).

Jan rozpoczyna swoje świadectwo o wcielonym Słowie jako wypełnieniu zbawczego planu Boga. **Pelność** Syna to Jego bycie wszystkim tym, czym jest Ojciec ("**Bogiem było Słowo**") z zastrzeżeniem, że jest On odrębny od Ojca ("**Słowo było u Boga**", 1,1).

Z tej boskiej relacji **wszyscy otrzymaliśmy - łaskę po łasce**.

Jan widzi historię zbawczą jako naznaczoną przez dwa wielkie dary, które otrzymaliśmy od Boga.

- ✚ Pierwszy dar Boży to Tora dana Izraelowi: Prawo zostało dane za pośrednictwem Mojżesza. Psalmista woła: "**Jakże miłuję Prawo Twoje: przez cały dzień nad nim rozmyślam**" (Ps 119,97).
- ✚ Drugi i nawet większy dar to łaska i prawda, pełnia Bożego objawienia w Jezusie Chrystusie (Hbr 1,1-2).

Relację łączącą Torę i Jezusa należy rozumieć nie jako zło, po którym następuje dobro, ale jako dobro, po którym następuje większe dobro.

Owo "**większe dobro**" to bezpośrednio, żywe spotkanie ze Słowem wcielonym przez Ducha Świętego; "**dobro**" także było realnym, ale częściowym, spotkaniem ze Słowem, poprzez Torę - uprzedzającym uczestnictwem.

Żywa tradycja: Święta Teresa z Avila o nabożeństwie do człowieczeństwa Chrystusa

Święta Teresa wspomina, że czytała w książkach, iż "cielesne obrazy, nawet te odnoszące się do człowieczeństwa Chrystusa utrudniają lub przeszkadzają w najdoskonalszej kontemplacji". W owych książkach dowodzono, że prawdziwy postępowanie w życiu duchowym możliwy jest tylko wtedy, gdy całkowicie pozbedziemy się jakiegokolwiek materialnego wyobrażenia Boga.

Teresa doszła jednak do wniosku, że człowieczeństwo Chrystusa wyrażające się w Jego wizerunkach nie jest przeszkodą, ale wielką pomocą we wzrastaniu w świętości:

"[W niektórych księżkach napisano, że] nawet jeśli jest to człowieczeństwo Chrystusa, [to jednak] (...) utrudnia [ono] lub przeszkadza w doskonalszej kontemplacji. (...) Przez całe życie miałam wielkie nabożeństwo do Chrystusa (...), [a zatem] zawsze powracałam do mojego zwyczaju cieszenia się [przebywaniem] z tym Panem, zwłaszcza wtedy gdy przyjąłam komunię.

Pragnęłam zawsze nosić przed oczyma Jego wizerunek i obraz, jako że nie mogłam nosić Go tak wyrytego w mojej duszy, jak tego pragnęłam. Czy to możliwe, Panie mój, że choćby przez jedną godzinę mieściło mi się w głowie, że Ty miałbyś mi przeszkadzać do większego dobra? Skąd przyszły mi wszystkie dobra, jak nie od Ciebie? (...)

I tak Ty zechciałeś - w twojej dobroci - zaradzić temu, dając mi kogoś, kto wydobył mnie z tego błędu, a później zaś widziałam Ciebie tak wiele razy - jak dalej opowiem - abym jeszcze jaśniej zrozumiała, jaki wielki był [to błąd], i abym powiedziała wielu osobom to, o czym wspomniałam, i abym to wyłożyła teraz tutaj"²¹.

[1,18] Boga nikt nigdy nie widział, ten Jednorodzony Bóg, który jest w łonie Ojca, [o Nim] pouczył.

Boga nikt nigdy nie widział, [On] "zamieszkuje światłość niedostępną, (...) żaden z ludzi nie widział [Go] ani nie może zobaczyć" (1 Tm 6,16).

Nawet Mojżesz, który modlił się, by mógł ujrzeć Boga (Wj 33,18: "**I rzekł Mojżesz: Spraw, abym ujrział Twoją chwałę**"), otrzymał jedynie krótki przebłysk Jego "pleców" (33,23), jako że Bóg powiedział: "**Nie będziesz mógł oglądać mojego oblicza, gdyż żaden człowiek nie może oglądać mojego oblicza i pozostać przy życiu**" (33,20).

Bóg jest taki wspaniały i tak pełen majestatu, że bezpośrednie widzenie Go zmiażdżyłoby nas na śmierć.

Teraz jednak **Objawia nam Go Jednorodzony Bóg, który jest w łonie Ojca**²².

Syn, który jest Bożym Słowem i Mądrością, stał się człowiekiem w Jezusie z Nazaretu, nie tracąc nic ze swojej boskości.

W Jezusie ludzie mogą zobaczyć, usłyszeć i dotknąć Boga samego, bezpośrednio.

Jak nauczał papież Jan Paweł II, w Jezusie widzimy "**ludzkie oblicze Boga**"²³.

²¹ Św. Teresa od Jezusa, *Księga mego życia* (22,1-4), przeł. D. Wandzioch, W. Ciak OCD, Flos Carmeli, Poznań 2010, s. 243-245

²² Przekład **EŚP** (Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu. Najnowszy przekład z języków oryginalnych z komentarzami, opracował zespół biblistów polskich z inicjatywy Towarzystwa Świętego Pawła, Edycja Świętego Pawła, Częstochowa 2009)

Przyjmując Jego objawienie, możemy zacząć poznawać prawdę słów Jezusa:

"Kto Mnie zobaczył, zobaczył także i Ojca" (14,9).

Rozważanie i zastosowanie praktyczne (J 1,1-18)

Prolog Ewangelii Jana ukazuje tajemnicę wcielenia:

Bóg stał się człowiekiem w Jezusie.

Ta tajemnica nieskończenie przewyższa ludzkie pojmowanie.

Historia chrześcijaństwa zawiera wiele przykładów rozumowych i duchowych katastrof, do jakich doprowadził brak poszanowania tej tajemnicy.

W Kościele wczesnych wieków byli ludzie tak owładnięci boskością Słowa, że umniejszali prawdziwość człowieczeństwa Jezusa albo mu zaprzeczali. Owi gnostycy (których spadkobiercą jest dziś New Age) próbowali uduchowić Jezusa i uczynić Go swoistą dobroczynną siłą w kosmosie, a zatem zaprzeczali Jego rzeczywistemu człowieczeństwu. Byli i tacy, którzy nie godzili się na boskość Jezusa, uważając Go za dobrego człowieka, wielkiego religijnego nauczyciela pośród wielu innych.

Aby dochować wierności zarówno bóstwu, jak i człowieczeństwu Jezusa, musimy lepiej poznać Jego żywą obecność w naszym codziennym życiu.

Możemy wzmocnić nasze rozumienie Jego wcielenia i pogłębić doświadczalny wymiar naszej wiary - w kilku prostych krokach.

1. **Spędzajmy codziennie trochę czasu na modlitwie i w trakcie modlitwy czytamy Biblię (modlitwa Prologiem Jana będzie dobrym punktem wyjścia).**
2. **Wyznaczmy sobie w ciągu dnia chwilę ciszy - to ochroni umysł przed aktywizmem i niepokojem, które rozbijają człowieka wewnątrz. Zredukowanie czasu poświęconego mass mediom pomaga nam unikać natłoku informacji, które jedynie mącą umysł i paraliżują wolę.**
3. **Otwórzmy się na wolę Bożą, bo jak głosi św. Paweł: "wołą Bożą jest wasze uświęcenie" (1 Tes 4,3).**
4. **Poprzez swoje życie poważnie traktujmy wcielenie naszego Boga - uczestniczmy we mszy świętej, często przyjmujmy sakramenty i znajdujmy sposoby na troszczenie się o ubogich,, bo w nich Chrystus jest obecny między nami w szczególny sposób" "Zaprawdę, powiadam wam: Wszystko co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili" (Mt 25,40).**